

Piotr LIPSKI

Cezary HUNKIEWICZ

KRASIŃSKI – JAKIEGO NIE ZNAMY O politycznej działalności polskiego wieszczka

W latach czterdziestych dziewiętnastego wieku Karol Liebelt wyodrębnił we współczesnej mu polskiej myśli filozoficznej dwa nurty: do pierwszego zaliczał twórców stricte filozoficznych, pozostających pod przemożnym wpływem heglizmu, do drugiego zaś poetów-misjników reprezentujących narodowy mesjanizm. Zygmunt Krasiński, podobnie jak bliski mu ideowo August Cieszkowski, zdaje się być myślicielem łączącym oba te nurty, w przeciwieństwie jednak do tego ostatniego – raczej na polu literatury niż filozofii. Ze względu jednak na to, że literatura nie zmusza twórców do systematycznej i jasnej ekspresji własnych poglądów, a mesjanizm jest zjawiskiem kulturowym z pogranicza myśli filozoficznej (właściwie historiozoficznej) i politycznej, także w twórczości „trzeciego wieszczka” elementy filozoficzne będą się bardzo ściśle łączyć z politycznymi, nierzadko tworząc dość spójną całość.

Recenzowana książka¹ jest zbiorem nieliterackich tekstów Krasińskiego: traktatów, listów, memoriałów i relacji

¹ Z. Krasiński, *Pisma filozoficzne i polityczne*, oprac. P. Hertz, Warszawa 1999, ss. 344, Czytelnik.

ze spotkań z Napoleonem III. Łączy je wspólna tematyka, określona w tytule publikacji jako filozoficzno-polityczna. W rzeczywistości jednak w wydaniu tym przeważa ta druga dziedzina, gdyż niemal każdy tekst Krasińskiego zamieszczony w książce dotyczy w mniejszym lub większym stopniu problematyki politycznej (wyjątkiem jest *Gnosis*), zagadnienia filozoficzne zaś, jeśli się pojawiają, to występują przede wszystkim w kontekście myśli politycznej. Kierując się tym faktem, można by zasadniczo podzielić wszystkie pisma zebrane w tej publikacji na dwie grupy: pisma teoretyczne, które mają charakter bardziej filozoficzny, i pisma praktyczne, które stanowią konkretną polityczną realizację założeń pism z pierwszej grupy.

Początkowy traktat *O stanowisku Polski z Bożych i ludzkich względów* jest tekstem najdojrzalszym filozoficznie. Zawiera on w sobie implicite pełną koncepcję filozoficzną, którą ukształtował poeta. Po pierwsze, bardzo wyraźnie ujawniają się tu obecne w myśli wieszczka motywy heglowskie, które jednak nie występują w formie czystej, lecz z elementami idei Cieszkowskiego. Motywy te realizują się głównie w triadycznej koncepcji świata. Zarówno Bóg, jak

i człowiek przybierają w myśli Krasieńskiego charakter i istotę triady Hegla. Pierwszym jej elementem jest nieuświadomiony byt, drugim uświadamiający się sobie stopniowo rozum, a ich syntezą nowa jakość – duch, którego przymiotami są życie i miłość. Również rozwój historyczny przedstawiony jest w pracach autora *Nie-Boskiej komedii* trychotomicznie, co jest już wyraźnym wpływem Cieszkowskiego. Każdy z trzech wymienionych elementów jest domeną jednej epoki, której patronuje jedna Osoba Boska: epoka samego bytu to epoka Boga Ojca, epokę świadomości zainicjował i prowadzi Jezus Chrystus, natomiast zbliżająca się epoka ostatnia będzie okresem Ducha Świętego. W odróżnieniu od Hegla i Cieszkowskiego Krasieński ów rozwój historyczny interpretuje mniej racjonalistycznie. Pomimo niezastępowalnej roli rozumu we wszelkim rozwoju, nie jest on głównym motorem historii. Trychotomiczny podział całości historii, obejmujący również przyszłość, pociąga za sobą jeszcze jedną konsekwencję, a mianowicie uznanie przyszłości za poznawalną (po raz kolejny jest to wpływ myśli Cieszkowskiego). Konkluzja ta, pomimo swego oczywistego charakteru, nie jest jednak akceptowana przez wszystkich krytyków myśli Krasieńskiego.

Innego rodzaju problemem zawartym w omawianym traktacie jest zagadnienie Opatrzności Bożej, które znajduje szeroki oddźwięk w twórczości literackiej autora *Irydiona*. Prowidencjalizm Krasieńskiego zostaje pod znaczącym wpływem twórczości G. Vico i J. G. Herdera. Idąc za nimi, Krasieński uznaje istnienie Opatrzności Bożej, która pozostawia człowiekowi wolną wolę i pozwala mu kierować biegiem historii.

Ta ingerencja człowieka w dzieje świata w istocie dokonuje się, ale tylko w wyznaczonych ramach, zawartych w planach Boga, co oznacza, iż każda decyzja człowieka jest zgodna z Opatrznością. Krasieński jednak wnosi do tej koncepcji providencjalizmu pewne novum, nie uznając Opatrzności za siłę immanentną w świecie i w historii. W twórczości wieszczka bardzo mocno podkreślana jest transcendencja Boga, którego Opatrzność przychodzi na świat jako siła zewnętrzna, a nie jako wewnętrzne prawo. Wszystkie te zagadnienia nie odgrywają jednak w traktacie większej roli i pojawiają się jedynie na marginesie rozważań historiozoficznych, gdyż w czasie powstawania traktatu poglądy Krasieńskiego w tej materii były już skryształizowane. Pełniejszą realizację można odnaleźć w obu wielkich dramatach wieszczka.

Poza problemami stricte filozoficznymi w traktacie poruszane są także zagadnienia historiozoficzne i polityczne. Różne te płaszczyzny połączone są za sprawą koncepcji mesjanistycznej Krasieńskiego. Koncepcja ta jest logiczną konsekwencją jego teoretycznych założeń filozoficznych. I jak dawniej przyjście Chrystusa na świat, jego śmierć i zmartwychwstanie zakończyły pierwszą epokę w dziejach i rozpoczęły drugą, w której schryistianizowane zostały relacje międzyosobowe, tak teraz „śmierć” Polski (rozbiory) i jej rychłe zmartwychwstanie (odrodzenie polityczne) zapoczątkują nową, ostatnią epokę w dziejach, w której dokona się chryistianizacja stosunków politycznych. Kresem tej epoki ma być pełna realizacja rozwoju ludzkości poprzez stworzenie „Królestwa Bożego” na ziemi, które jest z kolei warunkiem dalszego rozwoju jednostek. Taka historiozofia była w pol-

skim romantyzmie zjawiskiem powszechnym. Wszyscy wieszczowie przyznawali naszej ojczyźnie wyjątkową rolę w historii, a koncepcja Polski-Chrystusa narodów realizowana jest również w tekstach Mickiewicza, szczególnie zaś w jego *Księgach narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*. Przekonanie o absolutnej wyjątkowości ojczyzny nie było jednak oczywiste dla Cieszkowskiego, który, owszem, przypisywał jej wiodącą rolę w epoce Ducha, ale taką samą rolę w poprzedniej epoce wyznaczał ludom germańskim.

W traktacie tym należy również wyodrębnić motywy wschodnie, realizujące się w koncepcji metempsychozy, czyli ponownych narodzin do życia. Każdorazowe życie ma być kontynuacją nieukończonego w poprzedniej egzystencji rozwoju ku wieczności. Równie daleko od katolickiej ortodoksji odbiega eschatologia Krasińskiego, a konkretnie wiara w „przeanielenie” natury ludzkiej, czyli w porzucenie dotychczasowej natury i przyjęcie nowej. Jest to motyw obcy chrześcijaństwu, według którego człowiek nigdy nie zatracą swej natury, a łaska jedynie ją dopełnia. Motyw ten obecny jest natomiast w religiach hinduistycznych i poniekąd także w buddyzmie. Inne motywy wschodnie i przedchrześcijańskie można odnaleźć w *Gnosis*, drugim obok *O stanowisku Polski...* tekście Krasińskiego, który należałoby zaliczyć do teoretycznych.

Do drugiej grupy pism Krasińskiego zebranych w omawianym wydaniu należą wszystkie pozostałe teksty o charakterze politycznym. Można je określić jako praktyczną realizację teoretycznych założeń omówionego traktatu. Według Krasińskiego z ogólnych praw historii wynikają niezwykle przeznaczenie Pol-

ski i jej rola dziejowa, którą poeta stara się przybliżyć zagranicznym politykom i dla której próbuje ich pozyskać (np. w *Memoriale do Napoleona III z października roku 1854*). Pisma zaliczone do tej grupy stanowią świadectwo wielkiej przenikliwości politycznej poety i niejednokrotnie zawierają prognozy, których spełnienie dostrzegamy w późniejszych wydarzeniach historycznych, jak na przykład w rzezi galicyjskiej czy w – najważniejszym chyba – odrodzeniu politycznym Polski.

W *Memoriale do Guizota* poeta zawarł charakterystyczne dla jego dojrzałej myśli łączenie mesjanizmu narodowego z mesjanizmem klasowym. Polska istotnie jest „Chrystusem narodów”, ale funkcję swoją może spełnić jedynie pod przewodnictwem oświeconej szlachty. Wyniszczenie, wynarodowienie tej grupy społecznej, pociągnęłoby za sobą klęskę całego narodu, a tym samym stanowiłoby pogrzebanie jej misji dziejowej. Szlachta jest jedyną grupą społeczną zdolną poprowadzić całe społeczeństwo, a w przyszłości doprowadzić także do jego oświecenia. Taka koncepcja była w ramach romantyzmu polskiego ewenementem, na co dowodów można doszukać się w literackiej twórczości wieszca, a szczególnie w *Psalmach przyszłości*. Ten zbiór trzech psalmów stanowi artystyczną polemikę z demokratycznym działaczem H. Kamińskim, który w swym artykule *O prawdach żywotnych narodu polskiego* wskazał na potrzebę podporządkowania się arystokracji ludowi. Krasiński odpisał: „Jeden tylko, jeden cud: / Z Szlachtą polską polski Lud”².

² T e n ż e, *Psalm miłości*, w: tenże, *Psalm przyszłości*, Kraków 1945, s. 15.

W memoriale tym, podobnie jak i w pozostałych pismach w tym wydaniu, można również odnaleźć krytykę dwóch najbardziej uwsteczniających sił na ówczesnej scenie politycznej: Rosji i rewolucji. Ta pierwsza zagraża rozwojowi ludzkości poprzez swój absolutyzm i zakłamanie, ta druga natomiast poprzez bestialski rozlew krwi. Głęboka i wnikliwa analiza ówczesnej sytuacji politycznej prowadzi wieszczą do przekonania o możliwym zagrożeniu płynącym z połączenia się tych sił i ich współdziałania, co naturalnie stanowiłoby poważne niebezpieczeństwo dla rozwoju ludzkości i realizacji „Królestwa Bożego” na ziemi. Przed takim obrotem zdarzeń w świecie może ratować jedynie polityczne odrodzenie Polski.

W recenzowanej publikacji zaprezentowane są konkretne działania podejmowane przez Krasińskiego w celu realizacji odrodzenia Polski. Memoriał do Piusa IX, memoriał do Napoleona III i relacje z posłuchań u tegoż czy w końcu liczne korespondencje są przykładami prób zainteresowania Zachodu kwestią polską, jak również przedstawienia tego nieistniejącego na mapach świata słowiańskiego państwa jako gwaranta ładu i pokoju na Starym Kontynencie. Krasińskiego *Zbiór ukazów i rozporządzeń zwróconych przeciwko narodowości polskiej za panowania Mikołaja I* to bardzo wyraźnie ukazujący ówczesną rzeczywistość narodu polskiego, chronologicznie ułożony obraz działań politycznych cara, w pewnym momencie przybierający formę manifestu politycznego każdego Polaka. Krasiński staje się więc orędownikiem i obrońcą sprawy narodowej na arenie politycznej Europy, czujnie sprawującym pieczę nad interesami Rzeczypospolitej, co wy-

raźnie widać w liście do A. de Lamartine’a, które to pismo jest ostrą reakcją na niespójność historyczną w *Dziejach żyrodystów* tego pisarza.

W swych pismach Krasiński odnosi się ponadto do ówczesnej sytuacji międzynarodowej – do spustoszenia rewolucyjnego, wzrostu potęgi Rosji, a także do grożącego widma komunizmu. Porusza także kwestię odwiecznej walki Polaków z Rosjanami, doszukując się jej genezy w różnych drogach rozwoju tych narodów. „Dzieciństwo” Rosji upłynęło pod znakiem ideałów sławy, czci i wolności, przechodząc w „młodości” pod wpływ azjatyckiego barbarzyństwa, by ostatecznie dostać się pod nieludzki despotyzm. Polska z kolei przez pierwsze lata swej historii rządzona była przez despotycznych, ale światłych władców, później zaś uległa rozdrobieniu wewnętrznemu, które ostatecznie przekształciło się w stabilne wewnętrznie, chociaż dające duży zakres wolności i samostanowienia państwo. Jego upadek polityczny nie był spowodowany błędami Polski, ale pazernością sąsiadów. Z tego porównania wynika teza, iż dzieje Rosji są dokładnym odwróceniem dziejów Polski. Tak jak ta ostatnia ulega ciągłemu i systematycznemu rozwojowi, tak historię Rosji stanowi nieustanny regres.

Dwuczęściowy układ tekstów w omawianej pozycji książkowej (najpierw teoretyczne zasady, następnie ich praktyczne konsekwencje) zdecydowanie ułatwia jej odbiór. Początkowy traktat jest teoretycznym wyłożeniem historiozofii poety oraz wyznaczeniem jej podstawowych konsekwencji dla Polski. Dostarcza on czytelnikowi licznych kontekstów do zrozumienia pozostałych

pism zawartych w publikacji, które stanowią piśmienniczy, najczęściej epistolograficzny, dowód politycznej działalności wieszca.

Lektura książki może wywołać u czytelnika przekonanie, że – wbrew sugestii zawartej w tytule – Krasiński był raczej politykiem niż filozofem. Spowodowane jest to przede wszystkim zdecydowaną przewagą tekstów części drugiej niż pierwszej. Zabrakło w tym wydaniu na przykład korespondencji poety z Cieszkowskim, która z całą pewnością wniosłaby wiele do obrazu filozoficznej twórczości najbardziej filozofującego polskiego wieszca.

W publikacji tej brakuje także pewnego ogólnego wstępu lub posłowia dotyczącego całokształtu twórczości filozoficzno-politycznej Krasińskiego. Nawet wnikliwe i rzetelnie opracowane noty i przypisy nie rekompensują w pełni tego braku. Krótki i systematyczny wykład myśli poety stanowiłby z całą pewnością ułatwienie odbioru zgromadzonych w książce pism.

Pomimo tych braków książka stanowi bardzo ciekawy wybór pism Krasińskiego. Ich lektura jednak, jak zauważa sam wydawca i autor not, „tym bardziej może być pożyteczna i zajmująca, im

bardziej ją sprzęgniemy z wiedzą o czasach, w których powstały” (s. 294). Zdanie to świadczy o przeznaczeniu książki, która skierowana jest do czytelnika posiadającego już dość obszerną wiedzę na temat epoki, przygotowanego do odbioru romantycznych tekstów źródłowych z zakresu filozofii historii i polityki. Tylko w kontekście tej wiedzy można w pełni zrozumieć zebrane w omawianym wydaniu pisma Z. Krasińskiego. Określone przeznaczenie tej pozycji w pewien sposób tłumaczy brak ogólnego wstępu czy posłowia.

Teksty polskiego romantyka znajdujące się w publikacji „Czytelnika” mogą dostarczyć wartościowej wiedzy na temat politycznej działalności wieszca, realizowanej w licznych memoriałach i listach do polityków i władców państw Zachodu, a także w osobistych wizytach u tych ostatnich, jak na przykład u Napoleona III. Dają ponadto obszerny materiał językowy egzemplifikujący stylizację prozy romantycznej, a również materiał do badań z historii filozofii. Książka może zatem służyć jako pomoc zarówno studentom, jak i badaczom, a także wszystkim osobom zainteresowanym romantyzmem.